

COCOTTE





PROJEKT: APARTAMENTU
LOKALIZACJA: WARSZAWA

W małych przestrzeniach zawsze największym wyzwaniem jest wykrzesanie jak największej funkcjonalności. W pokoju o nieco powyżej 7m² przestrzeni udało nam się zmieścić domowe biuro tak niezbędne w czasach wszechobecnej pracy zdalnej oraz tymczasowy pokój gościnny w razie, gdyby w domu pojawili się goście. Jako miejsce rozwoju zawodowego jest tutaj wszystko, co było potrzebne inwestorowi do efektywnego wykorzystania czasu. Stonowane kolory, aby nie zaburzyć koncentracji, szafa licowana ze ścianą za plecami, która jest w stanie ukryć wszystkie dokumenty. Zabudowa ścienna podzielona na szereg półek, które pozwolą wyeksponować wiele ciekawych przedmiotów inwestora oraz sprawi, że najważniejsze książki będą zawsze pod ręką. Wprawne oko zauważy wszędzie pojawiające się czarne detale, sztukaterie i jeden detal nieco dynamizujący stonowaną przestrzeń (w tym przypadku symetryczna tapeta z insektami).

Od tyłu wypełniona jest tapetą firmy Wonderwall. Jest to dopełnienie i lekkie ożywienie wnętrza, które nadaje nieco indywidualności przestrzeni.

Zabudowana część ścianki to ukłon w stronę gości, gdzie bez skrępowania będą w stanie trzymać swoje rzeczy osobiste na czas odwiedzin. Sofa znajdująca się w biurze jest rozkładana, co sprawi, że odpowiedni komfort dla odwiedzających zostanie zachowany. Ściana naprzeciwko „owadziej” tapety to miejsce, gdzie będą prezentowane zdjęcia oraz zdobycze z licznych podróży inwestora. Oczywiście w pokoju muszą być elementy wspólne z resztą powierzchni, wprawne oko zauważy wszędzie pojawiające się czarne detale, sztukaterie i jeden detal nieco dynamizujący stonowaną przestrzeń (w tym przypadku symetryczna tapeta z insektami).

Całe wnętrze jest wypełnione stonowanymi kolorami, gdzie króluje walka pomiędzy bielą i czernią. Inwestor nie stawiał jednak na kompletny minimalizm, postanowiliśmy więc wprowadzić nieco nieładu w pomieszczeniach tak, aby przestrzeń nie była zbyt monotonna.

W sypialni widać to nieco mocniej niż w innych pomieszczeniach z racji wielkiej ciemnozielonej ściany. Wraz z ułożoną sztukaterią oraz nietypowym wezglowiem firmy Bum, który zawiera w sobie pewnego rodzaju grę pomiędzy prostokątami, kwadratami a okręgiem. Kompozycja ta automatycznie przykuwa wzrok. Za lamelową ścianą ukryta jest wielka szafa, która pomieści większość garderoby inwestora oraz w sprytny sposób ukrywa komin znajdujący się na tej ścianie. Wizualny odbiór pomieszczenia byłby nieco cięższy, jednak fronty zrobione z lamelek wygładzają te odczucia, nadają lekkości pomieszczeniu. Tutaj również znajdują się charakterystyczne dla całego domu elementy jak czarne sufitowe i przypodłogowe listwy.







Dla nas detale i nawiązania pomiędzy poszczególnymi pokojami to bardzo ważny element projektu. Kinkiety w salonie ustawione w chaotyczny sposób w ramce zrobionej ze sztukaterii nawiązują do sypialni, gdzie również użyto podobnego zabiegu. Powtórzenie tego motywu na ścianie sprawia, że wnętrze jest spójne. Dla ocieplenia wizerunku dodano beżowe zasłony wraz z turkusem w postaci kanapy oraz hokerów. Okładzina ścienna z usłojeniem poprowadzonym w różne strony również ożywia pomieszczenie. Całość dopełnia klasyczny stół z kompletem krzeseł. Zabudowana kuchnia z wyspą odcinającą to pomieszczenie od części wypoczynkowej sprawia wrażenie półotwartej. Barek umieszczony w wyspie spowoduje, że ten blat będzie sercem nie jednej imprezy.

Kuchnia sama w sobie miała być minimalistyczna. Istotnym punktem jest komin wentylacyjny, który w przestrzeni znajdował się praktycznie w centralnym punkcie apartamentu. Blokowało to wiele rozwiązań, ostatecznie postanowiliśmy obłożyć go czarnymi płytkami i białą fugą, aby podkreślić styl całego wnętrza. Nie dość, że wraz z wyspą przedzieliła pomieszczenie, to jest to pierwsza rzecz, jaka zostaje zauważona po wejściu do mieszkania. W korytarzu natomiast widać nierównomiernie rozłożone uchwyty w zabudowie. Całość utrzymana jest w ciemnej tonacji. Oświetlenie oraz przeszklenia w kuchni mają załagodzić dominację czerni. To samo tyczy się płytki imitującej kamień. Nadaje ona naturalności i charakteru wnętrzu w kuchni.





404
STUD.10

Łazienka sama w sobie jest najbardziej ciemnym a przy tym i eleganckim pomieszczeniem w inwestycji. Jasne płytki kamienne oraz podest podcięty pod prysznicem mają sprawić, aby pomieszczenie było łagodniejsze w odbiorze. Lustro w formie trapezu to detal, który dynamizuje. Ważnym elementem tej łazienki jest kinkiet umieszczony w ścianie, który dzięki swojej formie ma rozbudowaną funkcje. W jednej chwili jest on wpuszczony i licowany ze ścianą, a jego światło nadaje klimatu łazience. Sam w sobie nie rzuca się w oczy, jednak po wyjęciu na zewnątrz doświetla łazienkę, która przez użytą czerń potrzebuje dużego natężenia światła. Oświetlenie tutaj to nie tylko forma dekoracji, ale bardzo ważny element funkcyjny pomieszczenia. Również przenikają się tutaj wspólne detale. Łazienka sama w sobie jest bardzo monochromatyczna więc, aby trochę wyjść naprzeciw tym kolorom cała armatura w pomieszczeniu jest w chromowanym wariacie.

MARAZZI GROUP

imola

HUSH
-LAB

OMNIRES

MODULAR
LIGHTING
INSTRUMENTS

ORAC
DECOR

marazzi

BUUM

TON

rosanero
DESIGN LABORATORY

GUBI

topCeri



404
STUD.10